

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 czerwca 2020 r.,

sprawy **B. S.**

skazanej z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w C.

z dnia 13 grudnia 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniający wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt XVI K (...),

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2) obciążyć skazaną B. S. kosztami sądowymi postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt XVI K (...) Sąd Rejonowy w C. uznał B. S. za winną tego, że w okresie od 1 czerwca 2015r. do 24 czerwca 2016 r. w miejscowości W. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. C. znęcała się nad zwierzętami w postaci psów rasy Buldog Francuski i Buldog Angielski poprzez utrzymanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymanie ich w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa oraz bez opieki weterynaryjnej, co powodowało ból i cierpienie zwierząt, to jest przestępstwa z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt i za to na podstawie art. 35 ust. 1a w zw. z art. 35 ust. 1 tej ustawy wymierzył oskarżonej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres dwóch lat tytułem próby. Na

podstawie art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 zł. Na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej obowiązek informowania sądu na piśmie o przebiegu okresu próby co 6 miesięcy , poczynawszy od pierwszego dnia miesiąca następującego od uprawomocnienia się wyroku. Na podstawie art. 35 ust. 3a i art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 212 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt orzekł wobec oskarżonej tytułem środka karnego zakaz posiadania zwierząt na okres trzech lat oraz przepadek na rzecz Skarbu Państwa psów opisanych w wykazie dowodów rzeczowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonej w której podniósł zarzuty: obrazy takich przepisów postępowania jak: art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk; art. 5 § 1 k.p.k., a także błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Apelację obrońcy oskarżonej rozpoznał Sąd Okręgowy w C. , który wyrokiem z 13 grudnia 2019 r., sygn. akt VII Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w zakresie opisu czynu przypisanego oskarżonej w jego pkt I w ten sposób, że przyjął, iż czyn ten został popełniony w okresie od bliżej nieustalonej daty, nie wcześniej jednak niż od czerwca 2015 r. do 24 czerwca 2016 r., w pozostałej części wyrok ten utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości kasacją obrońca skazanej, który zarzucił temu orzeczeniu.

1. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, polegające na wydaniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd, który był nienależycie obsadzony, a mianowicie przez Sędziego Sądu Rejonowego w C. delegowanego do Sądu Okręgowego w C. , podczas gdy sama delegacja nie była prawidłowa;
2. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 366 §1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaniechaniu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym związanych z datą popełnienia czynu przez skazaną, pomimo, że doszło do zmiany wyroku przez Sąd II instancji w tym zakresie poprzez przyjęcie , że czyn został popełniony w okresie od bliżej nieustalonej daty, nie wcześniej jednak niż od czerwca 2015r. do 24 czerwca 2016 r. przy jednocześnie lakonicznym wyjaśnieniu motywów takiej właśnie zmiany opisu czynu i nie odniesienie się do zarzutów apelacji co do powyższego (...);
3. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 §

1 pkt 1 – 5 k.p.k. i polegające na nie odniesieniu się w sposób rzetelny i wyczerpujący do zarzutów apelacji, niewyjaśnieniu w sposób dostateczny motywów rozstrzygnięcia o oddaleniu zgłoszonych wniosków dowodowych przez obronę, w szczególności tych o istnieniu których skazana nie wiedziała na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i na skutek braku szczegółowego odniesienia się do sprawy – uznaniu przez Sąd II instancji za okoliczność całkowicie nieprzydatną dla wyjaśnienia sprawy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza weterynarii oraz przeprowadzenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy karnej prowadzonej przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w C. , sygn. akt PR Ds. – (...) (...)

i wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanej prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, oscyluje wręcz na granicy dopuszczalności.

W opisanym powyżej układzie procesowym w którym Sąd Okręgowy w C. jako sąd odwoławczy zaskarżonym kasacją wyrokiem utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt XVI K (...) skazujący B. S. , za przypisanie jej przestępstwo z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat dwóch, obrońca skazanej mógł wnieść kasację od wspomnianego wyroku Sądu Okręgowego tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. Stanowią o tym wprost przepisy art. 523 § 2 k.p.k. i art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. W sytuacji określonej w tych przywołanych przepisach kasacja dla swojej prawnej dopuszczalności ma być wniesiona „z powodu uchybień z art. 439 k.p.k., a nie z uwagi na inne naruszenia prawa. Zatem niedopuszczalne, a więc nieskuteczne, jest przy kasacji strony, wniesionej na korzyść skazanego od wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wskazanie jedynie na zarzut rażącej obrazy prawa innej niż obraza art. 439 k.p.k. Jest też oczywiste, że wówczas, gdy strona – obok uchybienia kwalifikowanego z art. 439 k.p.k. – podniesie w kasacji także uchybienia nie należące do tej kategorii, to nie podlegają one w ogóle rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy. Zajęcie odmiennego stanowiska otwierałoby bowiem stronom drogę do instrumentalnego podnoszenia w kasacji zarzutu uchybienia wymienionego w art. 439 k.p.k., w celu poddania wyroku kontroli kasacyjnej także pod kątem uchybień o charakterze względnym. Niedopuszczalność takich praktyk stanowiących w istocie obejście owych ustawowych ograniczeń jest powszechnie – i to od lat – przyjmowana, tak w piśmiennictwie, jak i samym orzecznictwie Sądu Najwyższego

(por. Kodeks postępowania karnego. Tom III. Komentarz do artykułów 468-682, pod redakcją prof. Piotra Hofmańskiego, 2 wydanie, s. 140; D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, Lex/el. 2020; postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 kwietnia 2012 r., II KK 87/12, LEX nr 1620529; 24 kwietnia 2013 r., IV KZ 20/13, LEX nr 1308165; 27 września 2013 r., IV KK 248/13, LEX nr 13433612; 4 czerwca 2019 r., IV KK 91/19, LEX nr 2684840).

Tymczasem obrońca skazanej – wbrew tym wskazanym ograniczeniom – obok podniesionego jako pierwszy zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. – sformułował następnie, ujęte w dwóch grupach rodzajowych, zarzuty: rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut II) oraz rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 – 5 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. i art. 453 § 3 k.p.k. (zarzut III). Zważywszy na to, iż nie odnoszą się one do uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. to te zarzuty kasacji obrońcy skazanej nie są dopuszczalne z mocy ustawy i przez to samo nie podlegają rozpoznaniu.

Jedynym (formalnie dopuszczalnym) zarzutem rozpoznawanej kasacji jest zatem tylko jej zarzut pierwszy. Jest on jednak w sposób oczywisty bezzasadny.

Znamienne jest, iż właściwie zarzut ten nie został w istocie przez obrońcę skazanego samodzielnie uzasadniony. Tezy bowiem, które skarżący w związku z tym zarzutem przytoczył w kasacji (s. 7 i 8), jednoznacznie i wprost nie wskazują dlaczego zaskarżony kasacją wyrok został wydany – w jego profesjonalnej ocenie - przez Sąd, „który był nienależycie obsadzony”. Nie sposób też dociec w czym obrońca dopatruje się tego, że „sama delegacja (sędziego Sądu Rejonowego w C. do orzekania w niniejszej sprawie w Sądzie Okręgowym w C.) nie była prawidłowa”. To, że skazana „ma bardzo duże wątpliwości co do prawidłowego obsadzenia Sądu , gdyż w wydaniu orzeczenia brał udział Sędzia Sądu Rejonowego, który nie jest sędzią Sądu Okręgowego w C. , co mogło mieć zdecydowany wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie, zwłaszcza, że sprawa jest wielowątkowa”, nie wystarcza do uznania, że *in concreto* zaistniała przywołana bezwzględna przyczyna odwoławcza. Co więcej , skarżący nie podał dlaczego „sposób delegacji (sędziego Sądu Rejonowego do orzekania w tej sprawie w Sądzie Okręgowym) był nieprawidłowy”. Ta przedstawiona przez skarżącego argumentacja dowodzi niezrozumienia przez niego istoty i charakteru bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Tych wszak nie kreują wątpliwości skazanej, czy sama jej subiektywna ocena co do błędności danej decyzji dotyczącej delegowania sędziego do orzekania w danym sądzie, czy też wielowątkowy charakter sprawy Z całym naciskiem należy podkreślić , iż bezwzględne przyczyny odwoławcze określone w art. 439 k.p.k., zachodzą tylko wtedy, gdy wymienione w tym przepisie uchybienia – oceniając obiektywnie – zaistniały. W realiach

rozpoznawanej sprawy skarżący powinien zatem wykazać, że orzekający w dniu 13 grudnia 2019 r. w sprawie skazanej Sąd Okręgowy w C. „był nienależycie obsadzony” – w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (skoro zdecydował się tego rodzaju zarzut w kasacji sformułować). Nie ulega wątpliwości, że należyta obsada sądu musi zawsze spełniać wszystkie ilościowe i jakościowe wymogi ustawy, stawiane składom orzekającym w konkretnych sprawach karnych, które wynikają z przepisów Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw, w tym o tzw. charakterze ustrojowym (prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawa o Sądzie Najwyższym). Sądem zatem nienależycie obsadzonym jest sąd w takim składzie, który nie jest w ogóle – w danym rodzaju spraw – przez ustawę przewidziany ani też nie jest dopuszczalny do wyznaczenia w określonej kategorii spraw na podstawie upoważnienia ustawy. Przy czym Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach przyjmował, że owa „nienależyta obsada sądu” zaktualizuje się także wówczas, gdy stanowił ją sędzia delegowany do składu orzekającego danego sądu w sposób nie respektujący wskazanych w przepisach ustawy warunków przewidzianych dla takiej delegacji (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., I KZP 28/02, OSNKW 2002, z. 11-12, poz. 99). Tego rodzaju sytuację najpewniej skarżący chciał przywołać, jakkolwiek nie określił tych warunków delegowania sędziego, które *in concreto* nie miały być dochowane, co miałoby doprowadzić do zaistnienia owej bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Przytoczone przez skarżącego postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2019 r., II K 257/18 niczego w tej mierze nie wyjaśnia, skoro wskazane w nim wymogi odnoszące się do uznania skuteczności delegowania sędziego do orzekania w danym sądzie zostały w niniejszej sprawie spełnione, czego dowodzi dołączony – na żądanie Sądu Najwyższego – odpis decyzji o delegowaniu SSR M.G. do orzekania w dniu 13 grudnia 2019 r. w tej sprawie. To – jak twierdzi skarżący z powołaniem się na stanowisko skazanej – że dopuszczenie przez Sąd Okręgowy zgłaszanych w apelacji wniosków dowodowych (czego Sąd ten przecież nie uczynił) mogłoby stworzyć sytuację w której (też tylko) mogło by się okazać, iż Sąd ten „nie byłby w stanie rozpoznać sprawy” (bo sędzia miał wystawioną delegację tylko na 13 grudnia 2019 r.), nie może żadną racjonalną miarą dowodzić zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w postaci nie należytej obsady sądu. Nie ulega jednak żadnym wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę w dniu 13 grudnia 2019 r. i w tym też dniu ogłosił wyrok, a sędzia SR M. G. miał – spełniającą wymagane warunki – delegację do orzekania w tej sprawie w tym dniu (por. k.35 akt SN IV KK 148/20).

Innych argumentów na uzasadnienie zasadności omawianego zarzutu obrońca w kasacji już nie przytoczył, a Sąd Najwyższy z urzędu też nie dostrzegł takich, które pozwalałyby uznać trafność tego zarzutu (art. 536 k.p.k.).

Z tych to względów orzeczono jak wyżej.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.